

# Czynniki kryminogenne przestępczości socjalnej

---

Problematyka związana z badaniem przyczyn przestępczości socjalnej jest wciąż mało znana tak w nauce prawa karnego, jak i w samych instytucjach socjalnych. Tymczasem znajomość przyczyn odpowiedzialnych za występowanie przestępstw jest niewątpliwie znaczącym narzędziem przeciwdziałającym występowaniu tego niekorzystnego zjawiska w przestrzeni społecznej. Zadanie ich rozpoznania i opracowania spoczywa w przeważającej mierze na kryminologii, nauce pomocniczej prawa karnego. Podjęto pierwsze wysiłki, aby osiągnąć ten cel, zwieńczone pewnym sukcesem zarówno gdy chodzi o ich teoretyczne zdiagnozowanie, jak i weryfikację pod postacią przeprowadzonych badań. Przynoszą one interesujące ustalenia, które pozwalają na klasyfikację istniejących czynników kryminogennych przestępczości socjalnej do czterech grup. Można z dużą pewnością przyjąć, że podstawowym motywem popychającym sprawców do popełnienia tego rodzaju czynów jest chęć zdobycia dodatkowego, nielegalnego dochodu. Poza tym za pozostałe czynniki kryminogenne można uznać wadliwość obowiązujących przepisów, brak środków do życia oraz bezrobocie. Należy z całą stanowczością zaznaczyć, że proces badania potencjalnych czynników kryminogennych przestępczości socjalnej został dopiero rozpoczęty, a nauka ma na tym polu jeszcze wiele zadań do wykonania.

**Słowa kluczowe:** przestępczość socjalna, czynnik kryminogenny, kryminologia, oszustwa, prawo karne, instytucje socjalne

Otrzymano: 9.12.2018

Zaakceptowano po recenzjach: 5.03.2019

# Wprowadzenie

Każde przestępstwo popełnione zostaje z jakiegoś powodu. Ten oczywisty fakt nie pozostaje obojętny dla osób zajmujących się badaniem przestępczości na płaszczyźnie naukowej. Interesuje on też nie tylko przeciętnego człowieka będącego członkiem społeczeństwa, ale także opinię publiczną, dla której wiodącym czynnikiem opiniotwórczym są media. Dotyczy to zarówno głośnych afer, jak i pojedynczego, ale bulwersującego społeczeństwo przestępstwa. Diagnoza przyczyn prowadzona jest w tym wypadku najczęściej w warsztacie dziennikarskim, który jest pozbawiony z reguły solidnego naukowego wsparcia.

Tymczasem badanie przyczyn popełniania przestępstw i towarzyszących im zachowań patologicznych, które nie są z formalnoprawnego punktu widzenia przestępstwami, stanowi przedmiot zainteresowań kilku dyscyplin naukowych, wśród których najistotniejszą rolę odgrywa kryminologia. Dość duży dotychczasowy dorobek naukowy powstały na tym polu pozwala w wielu sytuacjach udzielić odpowiedzi na pytania o przyczyny przestępstwa i przestępczości. Tym, co warto jest podkreślić, to fakt, że im dłużej konkretny ich rodzaj występuje w przestrzeni społecznej, tym więcej możemy poznać szczegółów na ten temat.

Przestępczość socjalna, której odpowiedni fragment został opisany w tym opracowaniu, nie jest zjawiskiem nowym, jednakże zainteresowanie nim środowiska naukowego trwa od zaledwie kilkunastu lat. Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy jest nasza skromna wiedza o tym zjawisku, a w wielu obszarach badawczych wyraźnie odczuwa się jej deficyt. Na tym etapie rozważań należy zasygnalizować, że przestępczość socjalną tworzą czyny zabronione przez prawo karne, wymierzone w proces dystrybucji świadczeń natury materialnej przyznawanych i wypłacanych z budżetu publicznego przez ubezpieczycieli społecznych (Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego), a także urzędy pracy, pomoc społeczną oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rzecz ubiegających się o nie beneficjentów.

Opracowanie w swoich założeniach ma przedstawić dotychczasowy poziom wiedzy naukowej na temat okoliczności, które sprzyjają popełnianiu przestępstw socjalnych, a także podjąć próbę odnalezienia kolejnych czynników odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. W tym celu poszerzono obszar rozważań o naukę kryminologii oraz o koncepcję czynników kryminogennych stanowiących jej część, a które składają się na istotny element diagnozy zjawiska. Tym sposobem artykuł można podzielić na dwie części:

- teoretyczną, która jest poświęcona zdefiniowaniu przedmiotu kryminologii, jej wybranym koncepcjom, podstawowym cechom przestępczości socjalnej oraz problematyce czynników kryminogennych;
- empiryczną, w której zostaną przedstawione czynniki kryminogenne, z których występowaniem można wiązać utrzymywanie się zjawiska przestępczości socjalnej.

Znajomość potencjalnych czynników odpowiedzialnych za przestępczość pozwoli na podjęcie skuteczniejszych działań profilaktycznych przeciwdziałających temu niekorzystnemu zjawisku. Dla praktyków ma ona więc spory potencjał nadający się do wykorzystania w wysiłkach w zapobieganiu nadużyciom na tle majątkowym.

## Kilka uwag o kryminologii

Skoro czynnik kryminogeny wywodzi się z nauki zwanej kryminologią, należy zwięźle przedstawić, czym jest ta dziedzina, jak jest ona pojmowana, jaka jest jej rola w systemie nauk prawnych i czym się zajmuje.

Z perspektywy historycznej kryminologia jest stosunkowo młodą gałęzią nauki. Pierwsze wzmianki o jej istnieniu sięgają XVIII w., pojawiły się, kiedy zaczęto zwracać większą uwagę na przestępstwo. Sama nazwa w literaturze przedmiotu pojawiła się około 1880 r.<sup>1</sup> Jest splotem greckich słów *crimen* – zbrodnia, *logos* – nauka. Rzeczywisty rozwój tej dyscypliny naukowej datuje się od końca XIX w., a prawdziwy rozkwit nastąpił w XX w. i trwa do obecnej chwili. Z pewnością nie można mówić o jednej ustalonej i wiążącej definicji kryminologii. Każdy z badaczy inaczej ją określał, zazwyczaj przez pryzmat swoich obserwacji, doświadczeń i formułowanych postulatów pod jej adresem<sup>2</sup>. Z tego też powodu należałoby, zważywszy na cele publikacji, ograniczyć się do przedstawienia definicji opracowanych przez dwóch, w mojej ocenie zasługujących na uwagę, przedstawicieli polskiej nauki prawa. Jedna z nich jest autorstwa B. Hołysta, który kryminologię uważa za naukę o przestępstwie i przestępcy, o objawach i przyczynach przestępczości oraz innych związanych z nią zjawiskach patologii społecznej, a także o metodach ich eliminacji<sup>3</sup>. L. Tyszkiewicz z kolei określa ją jako naukę, która w sposób wszechstronny bada przestępstwo, przestępczość i przestępcę oraz funkcjonowanie środków przeciwdziałania czynom zabronionym<sup>4</sup>.

W obszarze zainteresowań kryminologii mieszczą się trzy integralne elementy. Ponieważ odgrywają one ważną rolę w tym opracowaniu, należy krótko do nich nawiązać. Pierwszy z nich to fenomenologia. Koncentruje się ona na formach dokonanych czynów, a więc na ich zewnętrznych przejawach. Zwraca uwagę na geografie pojawiania się przestępstw, ich nasilenie w czasie, strukturę, a także sposób ich popełniania, czyli *modus operandi*. Etiologia to drugi składnik. Zajmuje się badaniem powodów pojawiania

1 L. Tyszkiewicz, *Kryminologia (zarys systemu)*, Katowice 1983, s. 11.

2 Zob. szerzej na ten temat K. Ostrowska, D. Wójcik, *Teorie kryminologiczne*, Warszawa 1986; L. Tyszkiewicz, *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii* [w:] *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, red. L. Tyszkiewicz, Katowice 1996; G. Kaiser, *Kriminologie. Eine Einführung in die Grundlängen*, Heidelberg 1983; S. Hurwitz, *Criminology*, London – Kopenhaga 1952; E.H. Sutherland, D.R. Cressey, *Criminology*, Philadelphia 1978; L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1978.

3 B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1986, s. 21.

4 L. Tyszkiewicz, *Kryminologia, op. cit.*, s. 14.

się przestępczości, a więc czynników kryminogennych. Jest wyjątkowo ważnym, jeśli włącz nie fundamentalnym elementem składowym kryminologii. Obejmuje też badania osobopoznawcze sprawców popełnionych przestępstw, które mają udzielić informacji o przyczynach ich dokonywania. Profilaktyka to trzeci element. Jej zadaniem jest konstruowanie skutecznych instrumentów zapobiegających popełnianiu przestępstw.

Nie można nie zauważyć, że kryminologia jest uznawana za naukę pomocniczą prawa karnego z tym sensie, że rezultaty, które zostały przez nią osiągnięte, zostają wykorzystane na jego potrzeby. Obejmuje to w szczególności proces tworzenia i kształt zmian w prawie karnym oraz budowanie aktualnej polityki kryminalnej. Ujmując to z innej strony – kryminologia poprzez rezultaty swoich osiągnięć weryfikuje skuteczność istniejących przepisów, m.in. prawa karnego, oraz wskazuje kierunki pożądanych transformacji w prawie. Zasadniczym celem jest ograniczenie poziomu przestępczości bądź zmiana jej dotychczasowej struktury. Badania kryminologiczne stają się więc niezbędne w procesie zwalczania każdego rodzaju przestępczości, nie wyłączając przestępczości socjalnej. W świetle prowadzonych wywodów w proces badania czynników kryminogennych przestępczości socjalnej powinny szerzej zaangażować się przede wszystkim same instytucje socjalne, które stają się ofiarami nadużyć w związku z przyznawaniem świadczeń swoim beneficjentom. W dotychczasowej praktyce nie spotkano się jednak z zainteresowaniem tą formą profilaktyki, choć organizacje te mają bardzo dobre warunki, aby przeprowadzić u siebie diagnozę czynników kryminogennych. Być może brakuje im fachowego wsparcia, które powinno obejmować również większy udział przedstawicieli nauki prawa karnego, ekonomii, prawa ubezpieczeń społecznych. Tylko tak przygotowane zespoły badawcze byłyby zdolne do sprawnego przeprowadzenia diagnozy czynników kryminogennych. Ich wyniki wzbogaciłyby nie tylko samą kryminologię, ale także pozostałe gałęzie nauk, które korzystają z jej naukowych osiągnięć.

---

## Kryminologia a czynnik kryminogeny

Zagadnienie rozpoznania czynnika kryminogenego jest bodaj najważniejszym zadaniem do zrealizowania przez naukę kryminologii. Bez identyfikacji przyczyn zjawiska nie sposób organizować skuteczne narzędzia służące do przeciwdziałania przestępstwom i przestępczości. Poznanie okoliczności skłaniających osoby do podjęcia decyzji o popełnieniu przestępstwa nie jest jednak zadaniem łatwym czy szybkim do osiągnięcia. Nie odbywa się automatycznie, lecz wymaga upływu pewnego czasu, w trakcie którego stawiane hipotezy zostaną w naukowy sposób zweryfikowane. Należy odróżnić przyczynę bezpośrednią od czynników, które sprawca wziął pod uwagę, a które w jego procesie myślowym istotnie podtrzymywały determinację na drodze do osiągnięcia zamierzonego celu. W dużym skrócie można je porównać do badania powodów przemawiających za i przeciw.

Zamierzając przedstawić proces badania czynników kryminogennych z punktu widzenia historii, należałoby przywołać pracę badawczą C. Lombroso. W 1876 r. opublikował

dzieło oparte na wynikach prowadzonych przez siebie badań *Człowiek – zbrodniarz w stosunku do antropologii, jursprudencji i dyscypliny więziennej*. Wnioski, jakie wysunął z badań kilku tysięcy przestępców, sprowadzają się do przyjęcia, że czyn przestępczy to zjawisko przyrodnicze i biologiczne uwarunkowane właściwościami fizycznymi i psychicznymi jego sprawcy. Niektóre cechy fizyczne, zwłaszcza dotyczące czaszki, przypisywał on określonym kategoriom przestępców<sup>5</sup>. W czasach jemu współczesnych teoria ta budziła zrozumiałe zainteresowanie, emocje, ale z biegiem lat poddano ją słusznej krytyce. Dziś z pewnością dziwi lub nawet wzbudza uśmiech na twarzy czytelnika; pokazuje jednak, jak duży krok naprzód poczyniła współczesna kryminologia w procesie poznawania okoliczności odpowiadających za popełnianie przestępstw. Jak zauważa L. Tyszkiewicz, podejście do zagadnień etiologii przestępczości może przybierać jedną z dwóch możliwych postaci – monokauzalnej, według której za przestępstwo odpowiedzialna jest tylko jedna przyczyna, albo multikauzalnej, bazującej na założeniu, że jest kilka przyczyn, a więc proces poznawania ich jest złożony<sup>6</sup>.

W całym okresie od ukazania się drukiem pracy C. Lombroso wypracowano wiele koncepcji i teorii kryminologicznych uwzględniających czynniki kryminogenne. Ich prezentacja, zważywszy na cele stawiane przed tą publikacją, nie wydaje się dobrym rozwiązaniem. Pomijając ten wątek, należy przyjąć, że we współczesnej kryminologii już od dość długiego czasu dominują koncepcje multikauzalne, a obserwacje naukowe potwierdzają słuszność przyjętego kierunku. Warte podkreślenia jest to, że przedmiotem etiologii kryminologicznej jest dążenie do poznania nie tylko czynników kryminogennych przestępczości, ale i tych odpowiadających za zjawiska patologiczne, a więc dotyczy ona dużo szerszego obszaru badawczego. Patologiami zwykle określa się zjawiska i zachowania odbiegające od przyjętych norm. Samo pojęcie cechuje się wieloznacznością i nie jest w sposób jednolity zdefiniowane, dlatego należy przedstawić tylko jedno z jego określeń. Jest więc patologią ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji czy funkcjonowania systemu społecznego, który pozostaje w zasadniczej sprzeczności ze światopoglądem, wartościami, które w danej społeczności są akceptowane<sup>7</sup>.

Przedstawione uwagi pozwalają na zdefiniowanie, czym są czynniki kryminogenne przestępczości. W procesie budowania takiej definicji uwzględnia się konieczność zapewnienia, aby ustalone przyczyny przestępczości oraz zachowań patologicznych miały charakter ogólny, uwzględniający zarówno rezultaty statystyki i ich występowania, jak też przemienność pojawiania się takich przyczyn w różnych konfiguracjach. Wyprowadzona

5 Cyt. za B. Hołyst, *op. cit.*, s. 292: „Mordercy odznaczają się objętością żuchwy, wydatnymi policzkami, włosami czarnymi i gęstymi, rzadkim zarostem, bladą twarzą. Gwałtownicy – długimi rękami, krótkogłowością i względną szerokością czoła. Gwałciciele mają ręce krótkie, czoło wąskie, często zdarzają się u nich włosy blond oraz anomalia nosa i narządów płciowych. Wśród rabusiów i złodziei z włamaniem rzadko spotykamy zboczenia w wymiarach czaszki: włosy mają gęste i zarost rzadki. Podpalacze mają wagę mniejszą, kończyny długie, głowę anormalną. Oszuści [a więc sprawcy przestępstw socjalnych – przyp. autora] odznaczają się dużymi żuchwami i wydatnymi policzkami, znaczną wagą, twarzą bladą, często dotkniętą niedowładem. Rzezimieszki mają ręce długie, wzrost dosyć wysoki, włosy często czarne, zarost rzadki”.

6 L. Tyszkiewicz, *Kryminologia, op. cit.*, s. 30.

7 A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969, s. 24.

tym sposobem definicja czynnika kryminogennego autorstwa L. Tyszkiewicza jest najlepszym połączeniem powyższych postulatów. Tak więc określenie to służy do oznaczenia różnych okoliczności, które w mniejszym lub większym stopniu sprzyjają przestępczości czy też indywidualnemu przestępstwu. Należy w tym miejscu stanowczo zaznaczyć, iż nie determinuje on czynu przestępczego w sposób kategoriyczny i całkowicie pewny. Napotyka się przecież wiele sytuacji, w których czynnik ten wystąpi, a do przestępstwa nie dojdzie, z kolei czyn ten zaistnieje i pomimo braku takich okoliczności. Dlatego też w nauce podkreśla się, że czynnikiem kryminogennym będzie tylko taka okoliczność, która w świetle badań okaże się statystycznie istotnie skorelowana z przestępczością, a związek ten zostanie nadto dostatecznie uzasadniony codziennym doświadczeniem w zakresie spraw ludzkiego życia lub badaniem indywidualnych przypadków. Czynniki te mają większy lub mniejszy zasięg, występują samoistnie lub w kompleksach, stwarzają prawdopodobieństwo pojawienia się przestępstwa, posiadają walor prognostyczny do przewidywania przestępstwa, co jednak nie jest nigdy niezawodne<sup>8</sup>.

---

## Poszukiwanie genezy czynników sprzyjających przestępczości socjalnej w teoriach kryminologicznych

Przestępczość socjalna jest zjawiskiem społecznym, które dosyć długo (mimo swojej obecności) nie było zauważane przez naukę prawa karnego i kryminologię. To powoduje, że nasza wiedza o niej jest jak dotąd zbyt skromna. Zważywszy jednak, że stanowi ona odmianę szeroko pojmowanej przestępczości gospodarczej poszukiwanie przyczyn jej występowania może, a nawet powinno odbywać się przy wykorzystaniu znajomości czynników kryminogennych należących do tej kategorii. Te z kolei były różnie pojmowane w prowadzonych badaniach, tym niemniej są zdolne w jakiejś części udzielić odpowiedzi na pytanie, co skłania jednostkę do popełnienia przestępstwa o tym charakterze.

Na wstępie należy wspomnieć, iż w opinii etiologów powinno uwzględnić się w badaniach o charakterze kryminologicznym różne ujemne zjawiska społeczne, które nie zostały uznane za przestępstwa, ale których rola kryminogenna wydaje się być oczywista. Do takich zjawisk, które stanowią potencjalne zagrożenie w przestrzeganiu norm prawnych, należy zaliczyć dysfunkcjonalność całych systemów społecznych, gospodarczych, politycznych czy też poszczególnych instytucji państwowych. Nie bez znaczenia będzie też wzięcie pod uwagę patologii rodziny i wychowania, ponieważ, jak wykazały prowadzone badania, środowisko rodzinne sięga w dość dużym zakresie po nienależne świadczenia socjalne, naruszając przy okazji przepisy prawa karnego. Analiza przestępczości musi uwzględniać kontekst społeczny

---

<sup>8</sup> L. Tyszkiewicz, *Kryminologia*, *op. cit.*, s. 92–93.

i kulturowy<sup>9</sup>. Duży wpływ na przestępczość mają takie okoliczności jak warunki społeczne, a w szczególności gęstość zaludnienia, alkoholizm czy industrializacja<sup>10</sup>. Na temat powiązań czynników kryminogennych z osobą sprawcy wypowiedział się F. Liszt, podkreślając, że:

przestępstwo jest produktem osobliwych właściwości przestępcy z jednej strony oraz stosunków społecznych otaczających przestępcę w chwili czynu z drugiej strony<sup>11</sup>.

Analizując dorobek naukowy powstały w ostatnim półwieczu, nie sposób nie zauważyć, że zdecydowana większość kryminologów doszukuje się przyczyn przestępczości w szeroko rozumianych układach społecznych. To niewątpliwie słuszne założenia, które odnoszą się w wielu miejscach do stwierdzonych czynników kryminogennych przestępczości socjalnej. Teoria Durkheima, zwana teorią anomii, dosyć dobrze wpisuje się w debatę o przyczynach popełnianych przestępstw socjalnych. Według niej jednostka nigdy nie jest zaspokojona w swoich dążeniach:

Im kto więcej ma – tym więcej chce, ponieważ otrzymane nagrody jedynie stymulują, zamiast zaspakajając potrzeby<sup>12</sup>.

Rozwinął ją i uzupełnił R.K. Merton. Otóż jego wyniki badań pozwoliły na przyjęcie tezy, według której zbyt mało uwagi przykładła się do promowania zgodnych z prawem sposobów osiągnięcia swego sukcesu. Atrofie norm wyznaczających sposoby realizacji celów kulturowych w połączeniu z szeroko rozpowszechnioną ideologią równości społecznych powodują, że gdy pewna grupa jednostek dostrzega brak możliwości urzeczywistnienia swoich dążeń w legalny sposób, to wzrasta prawdopodobieństwo, że sięgnie ona po środki pozaprawne<sup>13</sup>. Wszystkie te uwagi, choć nie pozostają bez znaczenia dla drogi dedukcji, nie przynoszą jednak odpowiedzi na temat przyczyn przestępczości socjalnej, aczkolwiek ukierunkowują dalsze wysiłki podjęte na tym polu.

## Czynniki odpowiedzialne za przestępczość socjalną

W procesie studiów i prowadzonych analiz nad stwierdzonymi przypadkami przestępstw socjalnych w Polsce<sup>14</sup> zdołano zbudować katalog czynników kryminogennych w wysokim stopniu odpowiedzialnych za popełnienie tych czynów. Przedstawiony

9 *Deviance. Studies in Definition, Management and Treatment*, ed. S. Binitz, R.R. Dynes, A.C. Clarke, New York-London-Toronto 1975.

10 Zob. E. Ferri, *La sociologie criminale*, Torino 1884.

11 F. Liszt, *Lehrbuch des deutschen Strafrechts*, Berlin 1894.

12 E. Durkheim, *Suicide*, New York 1951, s. 258.

13 R.K. Merton, *Social Structure and Anomie*, „American Sociological Review” 1938, Vol. 3, No. 5, s. 672–682.

14 Objęły one przestępstwa socjalne występujące w ZUS, urzędach pracy, pomocy społecznej oraz PFRON w latach 2010–2014, które zostały ujawnione na terenie Polski. Badania prowadzono przy pomocy ankiet wysłanych do wszystkich podmiotów za wyjątkiem ZUS, gdzie zastąpiono je zgromadzonymi danymi statystycznymi. Wszystkie zebrane dane opracowano, wprowadzając odpowiednie wnioski badawcze.

dalej katalog cechuje większy stopień uogólnienia, albowiem porządkuje on czynniki sprzyjające przestępstwom, uwzględniające desygnaty o zbliżonym charakterze przedmiotowym. Na to z kolei składają się poszczególne cechy, które łączy ze sobą duży stopień pokrewieństwa wykazujący pewne odmienności, które nie wykraczają jednak poza obszar wytyczony zakresem przedmiotowym tej cechy. Zdołano wyodrębnić 4 takie czynniki kryminogenne:

- 1) czynniki generowane wadliwością systemu prawnego,
- 2) czynniki z grupy społeczno-kulturowej,
- 3) czynniki o podłożu ekonomicznym,
- 4) nieuchronność kary.

W następstwie przedstawionego podziału należy zaprezentować jego założenia, wskazać przykłady potwierdzające słuszność przyjętej koncepcji czynników kryminogennych oraz uzasadnić uznanie ich za odpowiedzialne w jakimś stopniu za występowanie przestępstw socjalnych. W pierwszej kolejności omówione zostaną czynniki generowane wadliwością systemu prawnego.

Doszukując się przyczyn odpowiadających za ten stan rzeczy, skierowano uwagę w stronę fundamentu, na którym oparto funkcjonujący system świadczeń socjalnych. Doprowadziło to do postawienia tezy, według której przestępczość socjalna swoje istnienie zawdzięcza państwu, które za pomocą ustawodawstwa już w początkach XIX w. regulowało kryteria przyznawania świadczeń pieniężnych najuboższym. Przy dochowaniu całej staranności w procesie legislacyjnym, niezależnie od troski ustawodawcy włożonej w jego tworzenie, przepis prawa zawsze będzie zawierał w sobie pewien margines niedoskonałości, który w przyszłości może zostać wykorzystany do świadomego dokonania nadużyć. Tę pierwszą grupę czynników kryminogennych można by wstępnie nazwać systemowymi. Choć korzeniami sięgają do norm prawnych, to jednak nigdy nie funkcjonują one w próżni – wchodzą w skład całego systemu prawnego obowiązującego w kraju. Przepis może zostać uznany za kryminogenny tylko dlatego, że w nieuzasadniony ze społecznego punktu widzenia sposób faworyzuje pewną grupę jednostek kosztem innych, bardziej zasługujących na wsparcie. W efekcie pojawia się chęć sięgnięcia po te świadczenia, omijając przepisy, łamiąc je lub pozorując postępowanie z nimi zgodne. Zagrożenia płynące z takiej sytuacji zostały dostrzeżone przez Radę Europy już w roku 1981. W sposób pozbawiony wątpliwości przyznano, iż mnogość przepisów, ich wewnętrzna niespójność umożliwia sprawcom obchodzenie prawa i naruszanie chronionych dóbr w sposób, którego ustawodawca nie zdołał przewidzieć<sup>15</sup>. Ilustruje to przykład z początków transformacji ustrojowej w naszym kraju dotyczący ustawy z 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu<sup>16</sup>. Lakoniczność znajdujących się tam przepisów umożliwiała przez pewien czas, aż do października 1991 r., pobieranie przez niektóre osoby bezrobotne zasiłków i otrzymywanie dochodów z pracy świadczonej w tym samym okresie. Przepis art. 15 nie zawierał zakazu wypłaty zasiłku z tytułu bezrobocia, jeżeli osoba taka nie podlegała

15 Rada Europy (Council of Europe), *Legal Affairs, Economic Crime*, Strasbourg 1981, s. 24.

16 Dz.U. z 1989 r. nr 75, poz. 446, z późn. zm.



ubezpieczeniu społecznemu, pracując lub prowadząc działalność, w szczególności na podstawie umowy zlecenia w spółce. Duży wpływ na utrzymywanie się tego rodzaju nadużyć trzeba przypisać brakowi centralnej bazy danych o świadczeniobiorcach.

Jednakże należy zwrócić uwagę na fakt, iż nie każda wadliwa redakcja przepisu prawa sprzyja występowaniu przestępczych nadużyć. W obliczu nadmiernej liczby świadczeniobiorców korzystających z danego świadczenia pieniężnego instytucja socjalna nie jest w stanie sprawdzić wszystkich wniosków pod względem ich zasadności, co bezpośrednio przyczynia się do wzrostu ilości wypłat, dla których przy zachowaniu należytych procedur weryfikacyjnych nie byłoby miejsca. Również brak odpowiedniej kontroli zwierzchniej nad pracownikami wydającymi decyzję lub przygotowującymi dokumenty niezbędne do jej wydania zachęca do popełniania nadużyć. W pewnych przypadkach niedostatek kontroli wynikał z lekceważenia przez same instytucje socjalne wewnętrznych regulacji kompetencyjnych, które zakreślają obszary podlegające takiej kontroli i tryb jej prowadzenia. W dużym stopniu wszelkiego rodzaju dotacje lub subwencje stały się podatne na defraudacje (choć dotyczyło ich to już od dawna), podnoszono tę kwestię także we wspomnianym wcześniej załączniku do zaleceń Rady Europy dotyczącym przestępstw gospodarczych. W polskich warunkach w pierwszych latach reformy ustrojowej proceder ten szczególnie był widoczny na przykładzie dotacji i kredytów preferencyjnych, których celem było tzw. wygospodarowywanie miejsc pracy przez różne urzędy. Sprzyjał temu brak przejrzystego określenia w przepisach kryteriów dla podjęcia decyzji o przyznawaniu stanowisk oraz brak jakiegokolwiek kontroli wymogów ich przydzielania i sposobu wykorzystania<sup>17</sup>.

Następną grupę czynników kryminogennych oznaczono jako społeczno-kulturowe. Przestępczość socjalna stanowi odmianę przestępczości gospodarczej, a tę, jak wiadomo, charakteryzuje brak przemocy doznawanej bezpośrednio i pobudzającej odruchy obronne ofiary<sup>18</sup>. W odczuciu opinii społecznej czyny oszukańcze zmierzające do zdobycia jakichkolwiek środków z ZUS, opieki społecznej czy urzędu pracy tracą na wyrazistości, ich przestępczy charakter zanika, gdy porówna się je z brutalizacją typowej przestępczości kryminalnej takiej jak włamania, rozboje, napady na banki albo mafijne porachunki. Środki finansowe pochodzące z budżetu państwa, organizacji, która trwoni je na wiele nieprzemyślanych, często niepotrzebnych celów, są w rozumieniu zwykłych ludzi niczyje, trzeba po nie sięgać, zanim uczyni to ktoś inny. Poza tym państwo, przez które rozumie się też samorząd terytorialny, nie potrafi zapewnić pracy tym, którzy pozostają bez niej od dawna. Prowadzi to do frustracji, a w niektórych wypadkach do chęci odwetu na państwie na różne możliwe sposoby. W takich warunkach może rodzić się i utrwalac społeczna akceptacja dla masowego wyłudzenia świadczeń socjalnych.

Akceptacja ta znajdowała niejednokrotnie swoje oparcie na gruncie poczucia społecznej krzywdy doznawanej przez obywateli ze strony państwa – gwaranta ich stabilności.

17 O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 113.

18 Z. Kukuła, *Przestępczość socjalna z perspektywy prawa karnego i kryminologii*, Warszawa 2016, s. 28, a także O. Górniok, *op. cit.*, s. 46.

Dochodziło do marginalizacji ekonomicznej wielu grup społecznych, do rozwarstwienia społecznego w znacznie większej niż dotąd skali, ostrzej ujawniły się nierówności i zróżnicowania społeczne. Prowadzi to zwykle do znaczących zmian społecznych, zmian w kulturze oraz kontroli społecznej. Osoby pracujące przez długie lata i odprowadzające składki mające zapewnić im godziwą przyszłość na emeryturze poczuły się oszukane, gdy naliczano im niskie emerytury lub renty, stale tracące na wartości w obliczu wzrostu cen i symbolicznej tylko rewaloryzacji otrzymywanych świadczeń. Niejako w odwecie za swoje upokorzenie decydowały się na popełnienie przestępstw socjalnych. Ma to swoje odzwierciedlenie także w prezentowanych postawach wobec prawa, na które nie miały wpływ wywiera polityka informacyjna. Szczególnie istotne są publikacje, które zdolne są wpływać na proporcje pomiędzy postawami rygorystycznymi i relatywistycznymi. Te pierwsze bazują na stanowisku, że prawa należy zawsze przestrzegać, w każdej sytuacji. Postawa relatywistyczna dopuszcza w wyjątkowych i usprawiedliwionych sytuacjach złamanie go, nie negując słuszności regulacji.

Brakuje zachęty do przestrzegania prawa, które nadal cieszy się niewielkim prestiżem w naszym kraju. Ambiwalentna w gruncie rzeczy postawa społeczeństwa wyraża się z jednej strony w reagowaniu z oburzeniem na wieści o dużych zyskach osiągniętych przez poszczególnych sprawców różnych przestępstw i żądaniu surowego ich ukarania, z drugiej strony w tolerowaniu, a nawet wyraźnej akceptacji przestępstw, z którymi spotyka się bezpośrednio przy różnych okazjach życia codziennego<sup>19</sup>. Do takich zachowań odnosi się powoływana wcześniej teoria zróżnicowanych możliwości Mertona. Jednostka przestaje odczuwać winę za złamanie przepisu, zwłaszcza jeśli niezgodne z normą zachowanie nie jest uznawane za dewiację lub spotyka się wręcz z aprobatą szerszej społeczności<sup>20</sup>. W tym kontekście wyłudzenie zasiłków z tytułu bezrobocia przy równoczesnej pracy „na czarno” bez zarejestrowania w ZUS było sposobem na uzupełnienie dochodów i usprawiedliwieniem bezprawności własnych zachowań w mniemaniu sprawców.

Zdobywanie świadczeń socjalnych w nieuczciwy sposób było traktowane również jako przejaw przedsiębiorczości, zapobiegliwości i życiowej zaradności w trudnych czasach. Szczególne nasilenie tego czynnika pojawiało się i nadal występuje w dużych organizmach miejskich, z którymi wiąże się znaczna anonimowość, zanik kontroli społeczności lokalnej nad jednostkami (w przeciwieństwie do terenów wiejskich i małych miasteczek, gdzie kontrola społeczna nad beneficjentami świadczeń socjalnych jest znacznie większa).

Na zasadność uznania czynników kryminogennych z tej grupy za przyczynę utrzymywania się przestępczości socjalnej powołują się także inne źródła naukowe. Wskazuje się istnienie hipotezy kultury ubóstwa. Definiowana jest ona jako mechanizm przystosowania się jednostek czy gospodarstw domowych do szczególnej, opresyjnej sytuacji charakteryzującej się brakiem dostępu do zasobów pozwalających na korzystanie z instytucji, które obsługują zamożniejsze segmenty społeczeństwa. Jedną z usilnie

19 O. Górniok, *op. cit.*, s. 47.

20 E. Czapska, *Postawy młodzieży wobec norm prawnych i moralnych regulujących sposób zdobywania środków do życia*, „Polityka Społeczna” 2005, nr 7, s. 23.

akcentowanych cech kultury ubóstwa jest społeczna pasywność, niedostatek przedsiębiorczości stanowiącej podstawę indywidualnego sukcesu, bierne oglądanie się na to, co można otrzymać w postaci świadczeń o charakterze pomocowym<sup>21</sup>. Nie można z całą pewnością wykluczyć, że powyższa hipoteza nie sprawdza się we wszystkich przypadkach, co jednak nie eliminuje jej z obszaru istotnego dla potencjalnych czynników kryminogennych. Świadczenia uzyskiwane nienależnie z pomocy społecznej w środowisku beneficjentów, którzy już z niej korzystają, odbierane są jako wyraz indywidualnej przedsiębiorczości<sup>22</sup>. Potwierdzają to uwagi poczynione w procesie badań nad życiem amerykańskich *squatters*<sup>23</sup>. Tam bowiem panuje zasada: „oszczędzaj, pracuj ciężko i staraj się wykiwać państwo, jeśli to możliwe”<sup>24</sup>.

Trzecią grupę czynników kryminogennych mających wpływ na szerzenie się przestępstw socjalnych zaklasyfikowano jako czynniki ekonomiczne. Prowadzone badania ponad wszelką wątpliwość potwierdziły ich wpływ na przestępczość. Napięcia ekonomiczne mogą powodować sytuacje stresujące dla ludności, skutkiem czego frustracja o podłożu gospodarczym może stymulować przestępczość, mogą też one kreować pewne sytuacje, w których częściej doszłoby do popełnienia przestępstw<sup>25</sup>. Zwracają też na to uwagę zagraniczni przedstawiciele nauki, wymieniając ubóstwo, bezrobocie i zróżnicowane dochody jako komponenty jednego syndromu stanowiącego istotny wyznacznik przestępczości<sup>26</sup>. Nie ulega wątpliwości, że każdy model ustroju gospodarczego determinuje powstanie oraz utrzymywanie się sytuacji patologicznych i kryminogennych. W gospodarce rynkowej charakteryzującej się uwolnieniem wielu ograniczeń w wykonywaniu działalności gospodarczej zaczęto napotykać zagrożenia związane przeważnie z dążeniem do maksymalizacji zysku. Zaskakiwały one zupełnie nieprzygotowane na ich wystąpienie instytucje socjalne państwa.

Paradoksalnie za wzrost przestępczości socjalnej odpowiadały małe i średnie przedsiębiorstwa prywatne zakładane masowo w latach 90., jak i obecnie. Z uwagi na wysokie koszty ubezpieczeń społecznych zatrudnianych pracowników prywatni przedsiębiorcy unikali częstokroć zgłaszania ich do takiego ubezpieczenia bądź składali deklaracje, w których znacznie zaniżano podstawy odprowadzania składek ubezpieczeniowych do ZUS. Dostyc często zatrudniano „na czarno” bezrobotnych, którzy pobierali w tym czasie zasiłki z urzędów pracy. Korzyści płynące z takiego układu okazywały się wymierne dla

21 K.W. Frieske, *Kontrowersje wokół instytucji polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” 1998, nr 7, s. 12.

22 *Ibidem*.

23 *Squatting* to kontestacja epoki neoliberalnej. Ruch oparty na stylu życia postmaterialistycznego. Widocznym przejawem jest np. zajmowanie pustostanów i zamieszkiwanie w nich bezprawnie. Według literatury socjologicznej polega to na tworzeniu miejsc wzajemnej pomocy, na zakładaniu samowolnego osadnictwa na porzuconej przestrzeni oraz wcielaniu w życie ideałów demokracji bezpośredniej – źródło: K. Maliszewski, *Organizacja, struktura oraz działanie ruchów anty – alterglobalistycznego w państwach Unii Europejskiej*, <https://wnpid.amu.edu.pl/images/stories/pp/pl> (8.05.2018).

24 L. Peattie, *The Concept of Marginality as Applied to Squatter Settlements*. MIT. Department of Urban Planning [w:] *Kultura przedsiębiorczości*, red. B. Berger, Warszawa 1994, s. 45.

25 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 245.

26 H.C. Land, P.L. McCall, L.E. Cohen, *Structural Covariates of Homicide Rates: Are The Any Invariances across Time and Social Space?*, „American Journal of Sociology” 1990, Vol. 95, No. 4, s. 954.

obydwu stron – pracodawca zmniejszał znacznie koszty zatrudnienia, pracownik otrzymywał zaś podwójne świadczenie pieniężne, co rekompensowało mu pracę świadczoną bez ubezpieczenia społecznego.

Mniej więcej od połowy lat 90. dało się zauważyć wzrastającą liczbę wypłat zasiłków chorobowych realizowanych na wnioski właścicieli małych firm prywatnych. Sprzyjały temu przepisy umożliwiające otrzymywanie tych świadczeń z ZUS. Podstawą naliczenia wysokości zasiłku chorobowego była wysokość deklarowanego wynagrodzenia, dlatego też prywatni przedsiębiorcy deklarowali wysokie jak na faktyczne możliwości swojego przedsiębiorstwa zarobki po to tylko, by przez kilka miesięcy otrzymywać stamtąd znaczne kwoty pieniężne. Dla niektórych z nich założenie firmy było już celem samym w sobie, zorientowanym wyłącznie na korzystanie ze świadczeń tego rodzaju. Potwierdziły to późniejsze postępowania kontrolne oraz karne, albowiem od momentu zarejestrowania firmy do chwili złożenia wniosku o wypłatę nie wykazywano żadnych obrotów handlowych, mimo to wpisywano zysk będący podstawą do wypłaty wynagrodzeń. Niektórzy przedsiębiorcy posuwali się jeszcze dalej – zatrudniali się u innych zaprzyjaźnionych właścicieli firm po to, by czerpać z tego powodu dodatkowe fundusze.

Zmienność sytuacji gospodarczej, zwłaszcza nadejście recesji, wpływa w pewnym stopniu na zwiększenie liczby zamachów na świadczenia socjalne. Ludzie interesu, którzy popadli w trudności finansowe, podejmują próby ratowania swoich firm różnymi sposobami, także przestępczymi<sup>27</sup>. Wielu przedsiębiorców dostrzegło w świadczeniach socjalnych możliwość pozyskania środków koniecznych dla podreperowania pogarszającej się kondycji finansowej firm. Przekładało się to w praktyce na unikanie odprowadzania składek ubezpieczeniowych. Fałszując dokumentację o aktualnej liczbie zatrudnionych osób (wpisywano mniejszą liczbę pracowników, nierzeczywistą), podawano, iż pewna część załogi jest na zwolnieniach lekarskich, chociaż w tym czasie pracowała. Wygospodarowywane w ten sposób oszczędności przeznaczano na pokrycie bieżących potrzeb przedsiębiorstwa.

Pozostając w orbicie zagadnień związanych ze zmiennością sytuacji gospodarczej, trzeba uwzględnić przy tym nastawienie psychiczne sprawców, zwłaszcza sytuację, w której się znaleźli, ponieważ to ona właśnie stanowi ukryty czynnik kryminogenny. Przedsiębiorca, prowadząc określoną działalność gospodarczą, z założenia dąży do celu, który nie ma cech przestępstwa. Dopiero jednak w trakcie jego realizacji może się okazać, iż jego osiągnięcie jest możliwe w zasadzie tylko w drodze popełnienia czynu przestępczego, na który się godzi, osłabiając wtedy własne zahamowania. Towarzyszy temu też przekonanie o łatwości uzyskania środków z instytucji socjalnych przy jednocześnie małym niebezpieczeństwie ujawnienia popełnionego czynu.

Niektórzy podejmują próby wytłumaczenia wzrostu przestępczości (nie tylko socjalnej) utrzymującym się wysokim bezrobociem, co narzuca konieczność zdobywania środków do życia drogą pozaprawną. Zwraca się uwagę, że pozostawanie bez pracy

---

27 O. Górniok, *op. cit.*, s. 43.

przez dłuższy czas rodzi w takich ludziach poczucie niesprawiedliwości, wykluczenia, a nawet pogłębia brak nadziei na znalezienie legalnego źródła dochodów<sup>28</sup>. W odniesieniu do przestępczości socjalnej hipoteza ta stanowi jednak zwykle uproszczenie i nie może w żadnym stopniu odnosić się do rzeczywistości. Jak wykazano wcześniej, przestępstw socjalnych dopuszczają się także przedsiębiorcy, a posądzenie ich o konieczność zdobywania środków do życia drogą pozaprawną, gdyż innej możliwości już nie mają, byłoby niedorzecznością. Niezaprzeczalnie między warunkami ekonomicznymi, do których wlicza się bezrobocie, a wzrostem przestępczości jakiś związek istnieje i czynniki ekonomiczne (obok innych przyczyn) oddziałują na przestępczość, w tym także i tę socjalną, tu jednak dotychczasowe badania nie zdołały rzucić pełnego światła na relacje pomiędzy bezrobociem i przestępczością<sup>29</sup>. Wydaje się, że można mówić o pewnej prawidłowości polegającej na tym, że im trudniejsza jest sytuacja na rynku pracy, tym większe występuje zainteresowanie nielegalnym, choć niskim, ale stałym dochodem. Odnosi się to szczególnie do grupy osób starszych, pozbawionych gruntownego wykształcenia, praktycznie pozostających bez szans na zdobycie odpowiednio płatnego zajęcia. W ich sytuacji jedynym kompleksowym rozwiązaniem staje się uzyskanie świadczeń rentowych gwarantujących jakikolwiek stały dochód. Tworzy się w ten sposób odpowiednia atmosfera do rozwoju korupcji w środowiskach osób decydujących o przyznawaniu praw do rent.

Ostatnia grupa czynników, którą zdecydowano się omówić, związana jest z niską ocenianą efektywnością pracy organów ścigania oraz sądowego wymiaru orzekanej kary. Nieuchronność kary kryminalnej, a także szybkość jej orzekania i skuteczność w wykonywaniu powinny wpływać na opinię o nieopłacalności popełniania przestępstw socjalnych. Tymczasem nie trzeba nikogo przekonywać, że procesy karne trwają długo, przez co zatarciu ulega w świadomości sprawców fakt popełnienia przez nich czynu karalnego. Przekonanie o opłacalności sięgania po nienależne świadczenia socjalne potwierdza w znacznej liczbie przypadków brak możliwości wyegzekwowania od przestępców zwrotu zagarniętych kwot, ponieważ z reguły nie dysponują oni majątkiem, nigdzie też nie pracują. Orzekany w wyroku skazującym obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody instytucjom socjalnym, a także kara grzywny mają w tych sytuacjach symboliczne znaczenie. Nie jest pozbawiony wad również sam system pracy komorników prowadzących egzekucję zasądzonych należności. Zastępcza kara pozbawienia wolności stosowana na wypadek nieuiszczenia grzywny przez niektóre osoby, zwłaszcza pozbawione środków do życia, bywa traktowana jako zabezpieczenie dalszej egzystencji, zapewnia jednocześnie darmowe zakwaterowanie, wyżywienie i opiekę medyczną. Przy obecnym, drastycznym przekroczeniu norm zaludnienia w zakładach karnych czas oczekiwania na odbycie wyroku znacznie się zwiększa, co dodatkowo wpływa na osłabienie efektów orzekanej kary.

28 J.J. Sztadynger, M. Sztadynger, *Ekonometryczne modele przestępczości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2003, nr 3, s. 245.

29 L. Tyszkiewicz, *Bezrobocie a prawo karne*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 10, s. 3, wraz z powoływanymi wynikami badań: J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 245–249; B. Hołyst, *op. cit.*, s. 807–812.

# Wybrane czynniki kryminogenne przestępczości socjalnej w świetle badań kryminologicznych

Spośród wymienionych grup czynników kryminogennych postanowiono wyodrębnić cztery czynniki o charakterze szczególnym i poddać je weryfikacji podczas prowadzonych badań indywidualnych nad zagadnieniem przestępczości socjalnej w Polsce. W badaniach zapytano ankietowanych, które z następujących czynników, tj.:

- bezrobocia,
- braku środków do życia (ubóstwo),
- chęci uzyskania dodatkowych, nielegalnych dochodów,
- wadliwości obowiązujących przepisów regulujących przyznawanie świadczeń,

odpowiada za utrzymywanie się przestępczości socjalnej. Badania zakończono w roku 2015, obejmowały one ujawnione przypadki z lat 2010–2014, a uczestniczyły w niej wspomniane wcześniej jednostki organizacyjne. Badani mieli możliwość wyboru, czy za taką sytuację odpowiada tylko jeden czynnik, czy też więcej, oraz mieli też wskazać, który z nich odgrywa tu wiodącą rolę.

Uzyskany tym sposobem rezultat przedstawia się w następujący sposób:

- PFRON: na występowanie więcej niż jednego czynnika kryminogennego wskazało 61,5 proc. respondentów. Chęć otrzymania dodatkowego, nielegalnego dochodu to podstawowy element odpowiedzialny za poziom przestępstw odnotowanych w Funduszu. Wadliwość przepisów wskazało 30,1 proc. badanych i tyle samo zaznaczyło brak środków do życia, a czynnik bezrobocia dostrzeżono tylko w jednym oddziale. Podkreślono też, że istnieje symbioza, według której do przestępstwa skłania sprawców zarówno chęć uzyskania dodatkowych, nielegalnych dochodów, jak i wadliwość obowiązujących przepisów.
- Pomoc społeczna: występowanie więcej niż jednego czynnika kryminogennego wskazało tu 74,6 proc. badanych jednostek, dwa czynniki sprawcze występujące łącznie zaznaczyło 44 proc., trzy – 24 proc. Jako główną przyczynę przestępstw wybrano chęć zdobycia dodatkowego, nielegalnego dochodu przez beneficjentów pomocy społecznej – 35,2 proc., brak środków do życia – 27,4 proc., wadliwość przepisów prawa 19,7 proc., a dopiero na samym końcu bezrobocie – 17,6 proc.
- Powiatowe urzędy pracy: materiał empiryczny pozyskany z urzędów pracy świadczył o zdecydowanej przewadze czynników kryminogennych w postaci multikauzalnej, ponieważ aż 50,6 proc. ankietowanych wskazało na istnienie takiej zależności. Jeden czynnik odpowiadający za ujawnione przestępstwa został wybrany przez 28 proc. respondentów, natomiast trzy czynniki wskazało 12,4 proc. Chęć uzyskania dodatkowego, nielegalnego dochodu przez sprawców zaznaczyło 36,3 proc. badanych, na drugim miejscu znalazł się brak środków do życia – 29,8 proc., bezrobocie jako czynnik kryminogeny wskazało 22,2 proc., natomiast wadliwość obowiązujących przepisów – 11 proc.

W badaniach nad przestępczością socjalną występującą w ZUS ze względu na inny sposób gromadzenia danych nie analizowano czynników kryminogennych. Tak więc w tym obszarze nie dysponujemy odpowiednim materiałem poznawczym.

Reasumując osiągnięte rezultaty z badań w trzech instytucjach socjalnych funkcjonujących w Polsce, można przeprowadzić w miarę stabilną analizę czynników kryminogennych przestępczości socjalnej. Potwierdzają one teoretyczne założenia, w świetle których za powstawanie i utrzymywanie się przestępczości odpowiadają co najmniej dwa czynniki. Osiągnięte na tym polu ustalenia są jednoznaczne, wszystkie instytucje w zdecydowanej większości, w więcej niż połowie wskazań, podkreślały wielość czynników odpowiedzialnych za poziom przestępczości socjalnej. Zaznaczono, że chęć uzyskania dodatkowych, nielegalnych dochodów stymuluje jednostki do popełniania przestępstw socjalnych. Wszyscy badani w różnym stopniu ocenili wpływ czynnika wadliwości przepisów na ujawniony poziom popełnienia czynów przestępczych. Wyniki są jednak rozbieżne, można tylko stwierdzić, iż jest to jeden z istotnych czynników kryminogennych, którego intensywność występowania jest zróżnicowana. Następnie wskazano brak środków do życia jako czynnik sprawczy. Bezrobocie zdecydowanie uplasowało się na ostatnich miejscach wśród wskazań ankietowanych.

## Podsumowanie

Przedstawione uwagi na temat przyczyn odpowiedzialnych za przestępczość socjalną stwarzają punkt odniesienia dla procesu oceny tego zjawiska społecznego. Jednakże zważywszy na specyfikę diagnozowanej materii przez pryzmat kryminologii jako nauki pomocniczej prawa karnego oraz z powodu samej istoty czynnika kryminogennego zebrany materiał empiryczny z pewnością zawiera w sobie jakieś niewyjaśnione elementy. Uzupełnienie ich to wyzwanie stojące przed badaczami zajmującymi się problematyką przestępczości socjalnej oraz samymi kryminologami. Trudność w realizacji zadania w tym obszarze polega też na braku dostępnych opracowań o czynnikach kryminogennych pochodzących z zagranicznych źródeł naukowych. Z pewnością warto by pomyśleć nad koncepcją stworzenia interdyscyplinarnego zespołu badawczego z udziałem specjalistów z tej wąskiej, lecz jakże ważnej dziedziny funkcjonowania współczesnego systemu świadczeń socjalnych. Wydaje się, że same instytucje Unii Europejskiej winny zainteresować się tą problematyką w związku z szeroko pojętym własnym interesem. Sprowadza się on do ograniczania i uniemożliwiania wypłat nienależnych świadczeń przysługujących obywatelom państw członkowskich pracującym i korzystającym z nich poza krajem swojego pochodzenia.

W prowadzonych badaniach zdołano wykazać, że za poziom przestępstw socjalnych odpowiada wiele splecionych ze sobą czynników. Są one uzależnione od kilku okoliczności. Z pewnością najważniejszym czynnikiem jest tu człowiek. Motywem popychającym osoby do popełniania tych przestępstw jest też czynnik materialny, sprzyja mu niejasne

prawo w obszarze ustawodawstwa socjalnego i ubezpieczeń społecznych. Tym, co powinno zostać podkreślone, jest fakt, że samo bezrobocie nie odpowiada za istniejący stan rzeczy, wpływa jedynie w niewielkim stopniu za przestępczość i, jak można zakładać, jest powiązane też z innymi przyczynami towarzyszącymi. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że nie rozpoznano do końca wszystkich znaczących czynników kryminogennych, wskazując jedynie te, których udział w tym procesie wydaje się być niewątpliwy.

*dr hab. Zygmunt Kukuła*  
*funkcjonariusz III Komisariatu Policji w Bielsku-Białej*  
*adiunkt Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej*

## ŹRÓDŁA

- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 1999 oraz 2004.
- Czapska E., *Postawy młodzieży wobec norm prawnych i moralnych regulujących sposób zdobywania środków do życia*, „Polityka Społeczna” 2005, nr 7.
- *Deviance. Studies in Definition, Management and Treatment*, ed. S. Binitz, R.R. Dynes, A.C. Clarke, New York-London-Toronto 1975.
- Durkheim E., *Suicide*, New York 1951.
- Ferri E., *La sociologie criminale*, Torino 1884.
- Frieske K.W., *Kontrowersje wokół instytucji polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” 1998, nr 7.
- Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 1986.
- Hurwitz S., *Criminology*, London-Copenhagen 1952.
- Kaiser G., *Kriminologie. Eine Einführung in die Grundlängen*, Heidelberg 1983.
- Kukuła Z., *Przestępczość socjalna z perspektywy prawa karnego i kryminologii*, Warszawa 2016.
- Land H.C., McCall P.L., Cohen L.E., *Structural Covariates of Homicide Rates: Are The Any Invariances across Time and Social Space?*, „American Journal of Sociology” 1990, Vol. 95, No. 4.
- Lernell L., *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1978.
- Liszt F., *Lehrbuch des deutschen Strafrechts*, Berlin 1894.
- Maliszewski K., *Organizacja, struktura oraz działanie ruchów anty – alterglobalistycznego w państwach Unii Europejskiej*, <https://wnpid.amu.edu.pl/images/stories/pp/pl> (8.05.2018).
- Merton R.K., *Social Structure and Anomie*, „American Sociological Review” 1938, Vol. 3, No. 5.
- Ostrowska K., Wójcik D., *Teorie kryminologiczne*, Warszawa 1986.
- Peattie L., *The Concept of Marginality as Applied to Squatter Settlements*. MIT. Department of Urban Planning [w:] *Kultura przedsiębiorczości*, red. B. Berger, Warszawa 1994.



- Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969.
- Rada Europy (Council of Europe), *Legal Affairs, Economic Crime*, Strasbourg 1981.
- Sutherland E.H., Cressey D.R., *Criminology*, Philadelphia 1978.
- Sztudynger J.J., Sztudynger M., *Ekonometryczne modele przestępczości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2003, nr 3.
- Tyszkiewicz L., *Bezrobocie a prawo karne*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 10.
- Tyszkiewicz L., *Kryminologia (zarys systemu)*, Katowice 1983.
- Tyszkiewicz L., *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii* [w:] *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, red. L. Tyszkiewicz, Katowice 1996.

---

## Criminogenic factors of social crime

The issues related to the study of the causes of social crime are still little known both in the science of criminal law and in the social institutions themselves. Meanwhile, knowledge of the causes responsible for the occurrence of crimes is undoubtedly a significant tool counteracting the occurrence of this unfavorable phenomenon within the social space. The task of their recognition and development rests predominantly on criminology and auxiliary criminal law. The first efforts were made to achieve this goal, crowned with some success, both in terms of their theoretical diagnosis and verification in the form of conducted research. They bring interesting findings, allowing for a classification of existing criminogenic factors in social crime within four groups. One can assume with a high degree of certainty that the basic motive for pushing offenders to commit such acts is the desire to gain an additional, illegal income. Apart from that, the other criminogenic factors may be considered to be the defective nature of existing regulations, a lack of livelihood and unemployment. It should be noted with full certainty that the process of investigating the potential criminogenic factors of social crime has only just begun, and science has much to do in this field.

**Keywords:** social crime, criminogenic factor, criminology, fraud, criminal law, social institutions